

Auguste Rodin (12 listopada 1840 w Paryżu - 17 listopada 1917 w Meudon)

*Ten rzeźbiarz urodzony w Paryżu
miał genialną rzeźbiarkę w pobliżu,
by wraz z nią rzeźbić,
kochać - nie gnębić -
jak nieziemską modelkę w negliżu.*

(ebs)

Auguste Rodin - francuski rzeźbiarz. W swoich pracach łączył elementy symbolizmu i impresjonizmu. Był prekursorem nowoczesnego rzeźbiarstwa.

Urodził się 12 listopada 1840 jako Auguste François-René Rodin w Paryżu. Po wcześniejszych próbach z malarstwem uczył się sztuki rzeźbiarskiej u Antoine-Louis Barye. Próbował podjąć studia na wyższej uczelni artystycznej (*Beaux Arts*). Ostatecznie został przyjęty do szkoły (*École Spéciale de Dessin et d'Architecture*) kształcącej rzemieślników w zakresie tworzenia dekoracyjnych rzeźbień. Po zakończeniu szkoły podjął pracę w Belgii. Jedną z jego pierwszych prac, "Wiek brązu", była tak realistyczna, że artysta został posądzony o wykonanie odlewu na podstawie innej pracy.

Z Rodinem nierozzerwalnie łączy się nazwisko rzeźbiarki Camille Claudel, która około 1884 zaczęła rzeźbić w pracowni Rodina i w rezultacie została jego kochanką. Pragnęła trwałego związku, ale on nigdy nie opuścił żony, Rose Beuret. Zaszła z nim w ciążę, jednak poroniła i zapadła na głęboką depresję. Claudel i Rodin mieli na siebie ogromny wpływ artystyczny. Mówiło się nawet, że to Rodin wzoruje się na pracach Claudel, najprawdopodobniej jednak wpływ był obustronny.

<http://www.youtube.com/watch?v=8NEZ2Q6ScSE&feature=fvwrel>

Rodina przyjęło się uważać za przedstawiciela impresjonizmu w rzeźbie i ma to swoje podstawy w sposobie w jaki formował swoje rzeźby - pewna szkicowość i pobrużdżona, zmarszczona czy pofałdowana powierzchnia jego prac sprawia, że światło i cień tworzą na niej wibrującą strukturę. Jednak charakterystyka jego twórczości wykracza poza impresjonizm. Artysta zaadaptował na potrzeby rzeźby formalne, stylistyczne jakości impresjonizmu, lecz przywiązywał przeciwnie niż impresjoniści dużą wagę do literackich, mitycznych treści swoich przedstawień. W tym sensie był kontynuatorem francuskiego romantyzmu, przekształcając tę tradycję w nowoczesną formę.

<https://www.youtube.com/watch?v=OcGTqxsIUjM>

Rodin zmarł 17 listopada 1917 w Meudon. Przed śmiercią przekazał rządowi Francji kolekcje swoich dzieł, ze wskazaniem na stworzenie w jego rezydencji (Hotel Biron) muzeum. Rząd Francji otworzył Muzeum Rodina w roku 1919.

Jego najbardziej znane rzeźby to "Myśliciel" ("*Le Penseur*"), "Pocałunek" ("*Le Baiser*"), "Brama piekieł" ("*La Porte de l'Enfer*"), "Mieszczanie z Calais" ("*Les Bourgeois de Calais*"), seria rzeźb Balzaka... ubranego i nie. Mniej znane są też erotyczne rysunki Rodina. W czasach, gdy ukazanie kostki w buciku było uważane za bezwstydną, a na nogi od fortepianu nie mówiono nogi, żeby nie używać tak prowokującego słowa, artyści w swoich pracowniach tworzyli sztukę śmiałą nawet jak na nasze czasy, choć dziś można ją już jednak oglądać i podziwiać.

<https://www.youtube.com/watch?v=SiirmAwe1c8>

O burzliwym związku pary artystów powstał film "Camille Claudel" w reżyserii Bruno Nuyttena. Rzeźbiarkę zagrała Isabelle Adjani, która za tę rolę otrzymała w 1989 Césara (była również współproducentem filmu), w Rodina wcielił się Gérard Depardieu. Film został nominowany do dwóch Oscarów. W 2013 powstał film "Camille Claudel, 1915" w reżyserii Bruno Dumonta z Juliette Binoche jako Camille.

<https://www.youtube.com/watch?v=emmVOyXKHIA>

Literacką wersję biografii rzeźbiarza przedstawił Rainer Maria Rilke w powieści "August Rodin".

*

W kontekście rzeźbiarzy formatu Rodina i Claudel warto wspomnieć polską rzeźbiarkę Barbarę Falender (rocznik 1947), która tworzy od lat 70. W magazynie "Sens", grudzień 2015, jest najnowszy artykuł o niej. Wcześniej zaś pisano:

"W rzeźbach Barbary Falender odnajduję coś co jest dla mnie najbardziej interesujące w sztuce polskiej lat 60. i 70. Jest to artystyczne świadectwo rewolucji obyczajowej i seksualnej, która zmieniła i wyzwoliła kulturę nowoczesną. O ile jednak rewolucja ta przekształciła zupełnie kulturę zachodnią, to w Polsce socjalistycznej stanowiła margines, który kiedyś tłumiony i cenzurowany, dzisiaj wymaga trudnej rekonstrukcji. Sztuka rzeźbiarki jest jednym z unikalnych śladów tego przełomu, który tak naprawdę w Polsce nigdy się w pełni nie dokonał, a dziś ponownie jest negowany. /.../

Zaskakująco z taką liberalną filozofią erotyzmu, wynikającą z humanizmu i z ducha wolności miłosnej lat 60., wiąże się sławny tradycyjny warsztat rzeźbiarski artystki. Jest to integralność idei i materii, ciała, psychiki i kultury. Nie chodzi tutaj jedynie o mistrzowską pracę manualną w tradycyjnych materiałach i technikach rzeźbiarskich, łącznie z najszlachetniejszym i najtrudniejszym tworzeniem w marmurze. Przede wszystkim jest to czerpanie z wielkiej historii rzeźby i psychologii zmysłów. Kontynuacja pewnych konwencji rzeźbiarskich przez artystkę łączy się z inspiracją związanymi z nimi postaciami erotyzmu w historii kultury.

Z jednej strony znajduje się Auguste Rodin, który wprowadził posługiwanie się fragmentem ciała ludzkiego, który zastępuje całość figury w rzeźbie. /.../ To jedynie połowa historii erotyzmu w sztuce Barbary Falender. Druga, bardziej oryginalna w kontekście sztuki polskiej jest tradycja Michała Anioła i aktu męskiego."

(Paweł Leszkowicz, "Akt męski. Inna historia erotyzmu Barbary Falender", 15.11.2007)